

Delegacja
Rządu Polskiego
przy Wysokiej Porcie.

*Impresario pour l'ordre osmanli
nadr. polski i Kwesty
Turckij.*

Niebezpieczeństwo bolszewickie które z dnia na dzień staje się groźniejszym dla całego świata cywilizowanego i między innymi dla Polski, ^{porazme} staje się zajmuje Rząd Polski i zmusza go do poczynienia następujących oświadczeń:

Jednym z głównych czynników na jakich opiera się bolszewizm, jest ruch panislamistyczny. Obecni władcy Rosji wyzyskują bardzo zreżymowane nie brak doświadczenia politycznego narodów mahometańskich, Azji Centralnej, usiłując skłonić je do powstania przeciwko tym państwom Europejskim, które mają poddanych, wyznawców islamu, w celu pozyskania nieświadomego narzędzia dla swoich celów politycznych. Rząd Polski jest w posiadaniu informacji, pochodzących z różnych źródeł, o nieustających zabiegach agentów bolszewickich, którzy organizują, agitują za powstaniem i nawet dostarczają broń ludności muzułmańskiej Turkiestanu, Afganistanu, Persji, Indji, Azerbejdżanu, a nawet Turcji. Doniesiono Rządowi Polskiemu, że Turcy przyjmują niekiedy na siebie rolę pośredników w tej akcji, w nadziei pozyskania tym sposobem pewnych sojuszników. Zrozumiałem jest, że przyszły los Kalifatu, i Turcji, ma wielkie znaczenie dla propagandy prowadzonej przez leaderów bolszewickich, - stąd wniosek, że zamiarem ich jest wciągnięcie Turcji w orbitę ich polityki i zupełne uniemożliwienie lub, w każdym razie ^{znacznie} utrudnienie tym sposobem wszelkich usiłowań do odrodzenia Rosji, szczególnie południowej.

Rząd Polski wierzy mocno, że Państwa Sojusznicze potrafią te intrygi unieszkodliwić. W każdym razie, wobec ważnej roli, która nakazuje Polsce obronę nie tylko, swego terytorjum, lecz również Europy Zachodniej od niebezpieczeństwa bolszewizmu i wobec wielkiej długości linii frontu, rząd Polski nie może patrzeć obojętnie na ewentualny i prawdopodobny wzrost sił wrogich. Z drugiej strony, zważywszy, że naród polski, łącząc węzły dawnej tradycyjnej przyjaźni z Turcją i że z przykrością dowiedziałyby się o przejściu Turków do obozu swych wrogów, Rząd Polski jest zdania, że należałoby zapobiedz intrygom bolszewickim, odejmując im wszelką możliwość wyzyskiwania w przyszłości kwestji tureckiej na rzecz różnych plemion islamu i zwyciężając skutecznie ich wpływy w Turcji. Rząd Polski przypuszcza że można by osiągnąć ten cel, oszczędzając

Turcję, t.j. nie pozbawiając jej niezależności politycznej i odłączając od niej tylko prowincje nie-tureckie. Wyrażając swoją opinię, Rząd Polski nie ma zamiaru, oczywiście, przeszkadzać w niczem akcji Mocarstw Sprzymierzonych w celu obrony ich prawnych interesów na Bliskim Wschodzie.

W ciężkiej wojnie, prowadzonej bez przerwy i pardonu, przez Polskę, przeciwko swemu wrogowi, który jest wspólnym wrogiem cywilizacji całego świata, Polska chce zapewnić sobie najlepsze warunki walki.

Ta przyczyna zmusza do dokładnego rozważenia wszystkich czynników, które ujemnie lub dodatnio wpłynąć mogą na ostateczny rezultat walki i do niezaniechania żadnego sposobu, który by przybliżył chwilę zawarcia trwałego pokoju, który jest niezbędnym warunkiem rozwoju Europy Wschodniej.

NADEBIERANE DOWODZIMO WOJSKA POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 254/13 dnia 4/II 1918 r.
załącz. Wydział